

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wojciechowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Szczepaniec

SSN Krzysztof Wiak

w sprawie z protestu M. P.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na 15 października 2023 r.,

przy udziale Prokuratora Generalnego oraz Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 7 grudnia 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

[SOP]

UZASADNIENIE

W dniu 25 października 2023 r. (data stempla pocztowego) M.P.(dalej jako „wnosząca protest”) złożyła do Sądu Najwyższego protest wyborczy podnosząc, że wybory należy uznać za nieważne.

W uzasadnieniu wnosząca protest wskazała, że dane powszechnie znane nie wymagają uzasadnienia, a powszechnie znany jest fakt, że o godzinie 21:00 w dniu 15 października 2023 r. we wszystkich mediach ogłoszono sondażowe wyniki wyborów do Sejmu i Senatu, podczas trwającego nadal na masową skalę, głosowania w niektórych komisjach wyborczych (zwłaszcza w dużych

ośrodkach miejskich). Zapoznanie się z tymi wynikami przez osoby oczekujące na głosowanie nie stanowiło w obecnej dobie żadnego problemu, co mogło mieć wpływ na wybory dokonane przez wyborców oczekujących w kolejkach do głosowania. Wnosząca protest podkreśliła, że w tegorocznych wyborach cisza wyborcza została złamana w sposób jawny, spektakularny i bezprecedensowy, ponieważ głosowanie odbywało się nawet do godziny 3-ciej dnia następnego, bez ich prawnego przedłużenia.

W dalszej kolejności wnosząca protest wskazała na potrzebę przeprowadzenia wnikliwej i dogłębnej kontroli i analizy głosowań dokonanych na podstawie zaświadczeń o prawie do głosowania, celem sprawdzenia i wyeliminowania ewentualnych podwójnych lub wielokrotnych głosowań.

Prokurator Generalny wyraził pogląd, że protest wyborczy należy pozostawić bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 82 § 1 Ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 1277 ze zm., dalej: „k.wyb.”), protest przeciwko ważności wyborów może być wniesiony do Sądu Najwyższego z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdz. XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Stosownie do art. 241 § 3 k.wyb., wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Zgodnie z art. 243 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241 k.wyb. Z mocy art. 258 k.wyb. ww. przepisy znajdują zastosowanie również do protestu przeciwko ważności wyborów do Senatu.

W niniejszej sprawie wnosząca protest nie przedstawiła konkretnych

naruszeń stanowiących przejaw popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom, ani naruszenia ustawowych przepisów dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku wyborów. Nie przedstawiła też żadnych dowodów na potwierdzenie wskazanych przez siebie okoliczności. Podniesione zarzuty zostały sformułowane w sposób abstrakcyjny i ogólnikowy. Wnosząca protest nie opisała konkretnych sytuacji, w których miało dochodzić do naruszeń mających wpływ na ważność wyborów, a jedynie zbiorczo wskazała na fakt, że w wielu lokalach wyborczych głosujący oczekiwali na wydanie kart do głosowania jeszcze po godzinie 21:00, gdy już znane były sondażowe wyniki wyborów, oraz wskazała na potrzebę zweryfikowania głosów oddanych na podstawie zaświadczeń o prawie do głosowania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się natomiast, że osoba wnosząca protest nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, odnoszących się do ogólnie pojętych wydarzeń w kraju lub za granicą, o których protestujący jedynie słyszał. Przyjęty w Kodeksie wyborczym model protestów wyborczych polega bowiem na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretniej kontroli ważności wyborów i referendum. Brak natomiast podstaw prawnych do prowadzenia w tym zakresie kontroli abstrakcyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2019 r., I NSW 235/19).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy, działając na podstawie art. 243 § 1 *in principio* k.wyb. oraz w związku z art. 258 k.wyb., postanowił jak w sentencji.

[ms]

[ał]